

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2015r.

### **Sąd Rejonowy w Wyszkowie Wydział I Cywilny**

w następującym składzie:

**Przewodniczący:** SSR Artur Kowalski

Protokolant: Irmina Masiak

po rozpoznaniu w dniu 05 sierpnia 2015r. w Wyszkowie

na rozprawie sprawy

z powództwa **B. K. (1), A. K., K. K. (1), E. K. oraz małoletniego B. K. (2) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego matkę B. K. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zadośćuczynienia, odszkodowania i renty

### **orzeka:**

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. K. (1) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej,

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. K. (1) kwotę 42.000 zł (trzydzieści siedem tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

III. oddala powództwo B. K. (1) o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie,

IV. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. K. (1) kwotę 2.417,90 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych 90/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 2.797,29 zł (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych 29/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych, w części w której pozwany przegrał proces w zakresie roszczeń B. K. (1),

VI. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2012r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej,

VII. oddala powództwo A. K. o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w pozostałym zakresie,

VIII. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz A. K. kwotę 22.000 zł (dwadzieścia dwa tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

IX. oddala powództwo A. K. o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie,

X. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 42,73 zł (czterdzieści dwa złote 73/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

XI. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1.472,13 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt dwa złote 13/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych, w części w której pozwany przegrał proces, w zakresie roszczeń A. K.,

XII. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz K. K. (1) kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2012r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej,

XIII. oddala powództwo K. K. (1) o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w pozostałym zakresie,

XIV. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz K. K. (1) kwotę 22.000 zł (dwadzieścia dwa tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

XV. oddala powództwo K. K. (1) o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie,

XVI. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 42,73 zł (czterdzieści dwa złote 73/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

XVII. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1.472,13 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt dwa złote 13/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych, w części w której pozwany przegrał proces w zakresie roszczeń K. K. (1),

XVIII. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz E. K. kwotę 22.000 zł (dwadzieścia dwa tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

XIX. oddala powództwo E. K. o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie,

XX. oddala powództwo E. K. o rentę,

XXI. zasądza od powódki E. K. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 309,92 zł (trzysta dziewięć złotych 92/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

XXII. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1.207,81 zł (jeden tysiąc dwieście siedem złotych 81/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych, w części w której pozwany przegrał proces w zakresie roszczeń E. K.,

XXIII. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz B. K. (2) kwotę 17.000 zł (siedemnaście tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

XXIV. oddala powództwo B. K. (2) o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie,

XXV. oddala powództwo B. K. (2) o rentę,

XXVI. zasądza od B. K. (2) na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 833,96 zł (osiemset trzydzieści trzy złote 96/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

XXVII. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 933,32 zł (dziewięćset trzydzieści trzy złote 32/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych, w części w której pozwany przegrał proces w zakresie roszczeń B. K. (2),

XXVIII. odstępuje od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych w pozostałym zakresie.

**Sygn. akt I C 113/13**

## UZASADNIENIE

Powodowie B. K. (1), A. K., K. K. (1) oraz małoletni B. K. (2) i E. K. reprezentowani przez przedstawicielkę ustawową wystąpili przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.:

- powódka B. K. (1) o zasądzenie kwoty 52.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 10.000 zł tytułem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej,

- powód A. K. o zasądzenie kwoty 42.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 10.000 zł tytułem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej,

- powódka K. K. (1) o zasądzenie kwoty 42.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 10.000 zł tytułem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej,

- powód B. K. (2) o zasądzenie kwoty 42.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 500 zł miesięcznie z tytułu renty alimentacyjnej,

- powódka E. K. o zasądzenie kwoty 42.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 500 zł miesięcznie z tytułu renty alimentacyjnej.

Powodowie wskazywali, że w dniu 11 lutego 2011r. w miejscowości P. S. doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) B. J. będąc w stanie nietrzeźwości naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostawał prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i obowiązujących ograniczeń, wskutek czego doprowadził do potrącenia poruszającego się po poboczu rowerzysty Z. K., który poniósł śmierć na miejscu.

Śmierć Z. K. była wstrząsem dla całej rodziny. W następstwie nagłego, niespodziewanego zdarzenia zginął człowiek pracowity, będący niekwestionowanym autorytetem dla wszystkich członków rodziny. W chwili śmierci miał 50 lat, stanowił z B. K. (1) udane, harmonijne małżeństwo. Zmarły poza pracą zarobkową w W. pracował również w gospodarstwie rolnym. Powódka w jednej chwili straciła wsparcie, nie będąc w najmniejszym stopniu przygotowana do następstw tragicznego zdarzenia. Nie odnajduje dawnej satysfakcji z życia, czuje się samotna, pomimo udzielanego jej przez dzieci wsparcia. U powódki wystąpiły ostre zaburzenia stresowe, doznała szoku, odczuła silny lęk, poczucie grozy i bezradności. Po przybyciu na miejsce wypadku poczuła się źle, zaczęła słabnąć, w karetce otrzymała zastrzyk uspokajający. Śmierć męża wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne, które miały niekorzystny wpływ na jej dalsze funkcjonowanie w życiu osobistym i społecznym.

Również dzieci Z. K. niezwykle przeżyły jego śmierć. Przejawiają poczucie niesprawiedliwości, smutku i tęsknoty. W chwili jego śmierci wszystkie dzieci zamieszkiwały we wspólnym domu. A. K. wspomina ojca jako dobrego człowieka, podkreśla że ojciec nauczył go wszystkiego, pokazywał jak obchodzić się ze zwierzętami, jak pracować w polu. Tragiczne zdarzenie spowodowało, że musiał szybciej dojrzeć, wydorosnąć. Ojciec spędzał z nimi weekendy, rozmawiał, oglądali wspólnie telewizję.

Powódka K. K. (1) miała dobre relacje z ojcem. Zawsze umiała się z nim dogadać, nauczył ją wiele rzeczy, m.in. jazdy samochodem. Odczuwa jego brak, chciałaby się do niego przytulić, porozmawiać. Wspomina ojca jako osobę szczęśliwą, uśmiechniętą. W okresie pogrzebu zamknęła się w sobie, unikała kontaktu z innymi osobami. Przez okres miesiąca przyjmowała ziołowe leki uspokajające.

Powódka E. K. wspomina ojca jako podporę rodziny. W chwili jego śmierci uczyła się jeszcze w gimnazjum, gdzie otrzymała wsparcie od nauczycieli i kolegów. Ojciec pokazywał jak robić drobne rzeczy w gospodarstwie. Po wypadku miała problemy z koncentracją, przeżywała stres. Często wspomina zmarłego, praktycznie codziennie chodzi na cmentarz.

W dacie tragicznego zdarzenia B. K. (2) miał 8 lat. Chłopiec wspomina ojca, z którym był uczuciowo związany, tęskni za nim.

Śmierć Z. K. skutkowałą znacznym obniżeniem dochodu rodziny. Zginęła bowiem osoba, która była jedynym żywicielem rodziny. Ciężar utrzymania domu spoczywa aktualnie na powódce, która wspierania jest w pracy na gospodarstwie przez syna A. i pozostałe dzieci. Wydatne zmniejszenie się środków niezbędnych do utrzymania oraz utrata w przyszłości wsparcia ze strony zmarłego zarówno w sferze materialnej jak i niemajątkowej winno skutkować uznaniem, że po stronie powodów doszło do znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Ponadto małoletnie dzieci utraciły świadczenia alimentacyjne, jakich mogli oczekiwać od zmarłego, bądź z uwagi na jego ustawowy obowiązek alimentacyjny, bądź z uwagi na zasady współżycia społecznego.

Pozwany wniósł o odrzucenie pozwu odnośnie małoletnich powodów B. K. (2) i E. K., ewentualnie o oddalenie powództwa w całości.

Utrzymywał, że dotychczas wypłacone powodom kwoty w pełni rekompensują ich krzywdy psychiczne związane ze śmiercią męża i ojca. Wskazywał również, że powodowie nie wykazali, aby na skutek tragicznego zdarzenia doszło do znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Pozwany podniósł również zarzut przyczynienia się zmarłego do odniesionej szkody poprzez nieprawidłowe zachowanie polegające na poruszaniu się pieszego po niewłaściwej stronie jezdni, w stanie nietrzeźwości, nie będąc należycie oświetlonym podczas poruszania się w ruchu drogowym.

Powódka E. K. osiągnęła pełnoletność w toku postępowania w dniu 23 czerwca 2013r. Na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2013r. powódka potwierdziła wszystkie czynności, które dokonała w jej imieniu matka i ustanowiony przez nią pełnomocnik (k. 453).

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2013r. (k. 458) Sąd odmówił odrzucenia pozwu w części dotyczącej małoletniego B. K. (2) (pkt 1 sentencji) oraz umorzył postępowania w przedmiocie wniosku pozwanej o odrzucenie pozwu w części dotyczącej E. kuchty (pkt 2).

W następstwie rozpoznania zażalenia na powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy w Ostrołęce postanowieniem z dnia 21 października 2013r. w sprawie sygn. ICz 376/13 oddalił środek odwoławczy.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 11 lutego 2011r. w miejscowości P. S. doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) B. J. będąc w stanie nietrzeźwości naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostawał prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i obowiązujących ograniczeń, wskutek czego doprowadził do potrącenia poruszającego się po poboczu rowerzysty Z. K., który poniósł śmierć na miejscu.

Z. K. był osobą niezwykle pracowitą. Zatrudniony był na stałe w W. w służbach oczyszczania miasta. Wyjeżdżał do pracy we wczesnych godzinach porannych, w okresie letnim wracał około godziny 16, w okresie zimowym znacznie później. Po powrocie rozpoczynał prace na gospodarstwie rolnym o pow. ok 8 ha. Postrzegany był jako niekwestionowana głowa rodziny.

Z. K. i B. K. (1) byli zgodnym małżeństwem, z ponad 20 – letnim stażem, planującym przeżyć razem starość. Łączyła ich przede wszystkim miłość do dzieci, chęć zapewnienia im jak najlepszej przyszłości. Małżonkowie ustalili w założonej przez siebie rodzinie tradycyjny podział ról. Z. K. przyjął na siebie obowiązek dostarczania środków finansowych na utrzymanie rodziny, żona zajęła się opieką nad dziećmi i podstawową pracą w obejściu. Dodatkowy dochód przynosiła praca na gospodarstwie, przede wszystkim w postaci dopłat bezpośrednich oraz płatności (...) ze środków unijnych. Zmarłemu przyznana została za rok 2008 kwota 4.159,55 zł z tytułu płatności bezpośrednich i 1.344,29 zł z tytułu (...), za 2009r. odpowiednio 6.321,88 zł i 1.340,71 zł, za rok 2010 - 6.168,14 i 1.340,71 zł. Z racji przejętego podziału obowiązków żona zmarłego nie osiągała jakiegokolwiek dochodu dysponując jedynie środkami przekazanymi przez męża.

Nagła śmierć Z. K. skutkowałą przerwaniem ciężaru utrzymania rodziny na powódkę. W roku 2010r. zmarły osiągnął dochód w kwocie 27.814,39 zł netto z tytułu umowy o pracę, z uwzględnieniem nagród i premii.

Decyzją z dnia 12 maja 2011r., od 11 lutego 2011r. została przyznana renta rodzinna po Z. K. dla żony B. na stałe, córki E. do 31 sierpnia 2011r, syna B. do 31 stycznia 2019r., córki K. do 30 września 2013r. Decyzją z dnia 13 września 2011r. została przedłużona renta dla E. do 31 sierpnia 2014r. a decyzją z dnia 11 sierpnia 2014r. dla K. do 30 września 2015r. z tytułu kontynuowania nauki Od 01 września 2014r. K. nie pobiera renty.

Wysokość wypłacanej renty wynosiła:

- od 11 lutego 2011r. –  $4 \times 244,56 = 978,24$  zł,

- od 01 marca 2011r. –  $4 \times 392,21 = 1.568,84$  zł,

- od 01 marca 2012r. –  $4 \times 409,96$  zł = 1.639,84 zł,

- od 01 marca 2013r. –  $4 \times 426,36$  zł = 1,705,44 zł,

- od 01 marca 2014r. –  $4 \times 433,18 = 1.732,72$  zł,

- od 01 września 2014r. –  $3 \times 577,57$  zł = 1.732,71 zł,

- od 01 marca 2015r. –  $3 \times 589,57$  zł = 1.768,71 zł.

Od 11 lutego 2011r. do 31 sierpnia 2014r. renta była wypłacana do rąk matki B. dla 3 osób, tj. B. K. (1) oraz dzieci B. i E.; dla K. do rąk własnych. Od 01 września 2014r. renta wypłacana jest do rąk B. na 2 osoby, tj. B. K. (1) i B. K. (2); dla K. renta wypłacana jest do rąk własnych.

Wsparciem dla domowego budżetu były również zasiłki otrzymywane z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w S. w okresie od 01 lutego 2011r. do 31 października 2012r. w łącznej kwocie 11.962 zł.

Konsekwencją śmierci męża była konieczność podjęcia przez powódkę pracy na gospodarstwie, co wcześniej należało do obowiązków męża, zwłaszcza w zakresie cięższych prac.

Powódce przyznana została za rok 2011 kwota 7.017,37 zł z tytułu płatności bezpośrednich i 1.337,13 zł z tytułu (...), za 2012r. odpowiednio 7.236,68 zł i 1.423,05, za rok 2013 - 6.989,46 zł i 1.295,96 zł, za rok 2014 - 6.594,70 zł i 1.295,96 zł. Powódka sprostala nowym obowiązkom. Najmłodsze dziecko powódki jest już w wieku szkolnym a zatem nie ma przeszkód, aby praca taka była w dalszym ciągu kontynuowana, co nie zmienia faktu że z pewnością jest to praca o ciężkim charakterze, szczególnie dla kobiety.

Nagła śmierć Z. K. doprowadziła również do spadku aktywności życiowej powódki. Stała się ona bardziej zamknięta w sobie, apatyczna, straciła zainteresowanie codziennym życiem a stan ten utrzymywał się w długim okresie czasu po wypadku. Nie korzysta z rozrywek, utrzymuje kontakty tylko ze swoimi krewnymi i sąsiadką. U powódki w znaczący

sposób obniżyła się motywacja do przezwycięzania trudności dnia codziennego. Niekwestionowaną głową domu, co wynikało w głównej mierze z faktu dostarczania przez niego całości środków na utrzymanie, był zmarły. Powódka godziła się z tym i nie zamierzała zmieniać takiego stanu rzeczy. Utraciła ona niezwykle ważną dla niej osobę, na której pomoc i wsparcie mogła liczyć, co wywołuje u niej uzasadnione obawy o przyszłość.

Powód A. K. w dacie śmierci ojca pracował razem z nim w służbach oczyszczania miasta w W., osiągał wynagrodzenie w kwocie około 1.700 zł. Nie tylko nie pozostawał już na utrzymaniu rodziców, ale sam partycypował w kosztach utrzymania rodzinnego domu w kwotach 300-400 zł miesięcznie. Aktualnie, od 15 lipca 2014r. pracuje jako kierowca otrzymując wynagrodzenie w kwocie około 2.100-2.200 zł miesięcznie. Pokrywa koszty ubrań, dojazdu do S.. Po pracy pomaga matce na gospodarstwie, chce ją odciążyć. Śmierć ojca ze względu na aktualną sytuację materialną rodziny wiąże losy powoda z gospodarstwem, uwzględniając że praca samej matki z pewnością jest niewystarczająca dla utrzymania jego produktywności.

Powódka K. K. (1) w chwili śmierci ojca studiowała pedagogikę wczesnoszkolną, w trakcie studiów pobierała stypendium naukowe w wysokości 200 zł miesięcznie. Po śmierci ojca zamknęła się w sobie, nie chciała mieć z nikim kontaktu, miała problemy ze skupieniem uwagi na zajęciach, ze zrobieniem notatek. Pomimo przeżyć związanych ze śmiercią ojca kończy studia magisterskie a od września 2014r. podjęła zatrudnienie jako nauczycielka przedszkolna w placówce w S.. Otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł miesięcznie. Studiuje zaocznie pedagogikę, za studia płaci 500 zł miesięcznie, ponosi również koszty dojazdu autobusem w kwocie 300-400 zł miesięcznie. Musi kupić ubrania, podręczniki do szkoły, zeszyty. Miała plany, żeby wyprowadzić się do W., ale ze względu na śmierć ojca musiała pozostać w domu, aby pomagać.

Powodowie pomimo traumatycznych przeżyć są osobami zdolnymi do samodzielnego życia. Nie ulega jednakże wątpliwości, że utracili możliwość uzyskania w przyszłości jakiegokolwiek pomocy ze strony ojca w postaci chociażby szerokokorozumianego wsparcia, rady oraz innego rodzaju świadczeń niepieniężnych na rzecz rodziny, które jakkolwiek trudno wyliczalne, mają niewątpliwie swój wymiar majątkowy, bowiem zwalniają osobę uprawnioną z konieczności pokrywania ich kosztów.

Śmierć Z. K. była wstrząsem dla całej rodziny. W następstwie nagłego, niespodziewanego zdarzenia zginął człowiek pracowity i szanowany, będący niekwestionowanym autorytetem dla wszystkich członków rodziny.

W chwili śmierci miał 50 lat, stanowił z B. K. (1) udane, harmonijne małżeństwo. Z racji wieku (48 lat) B. K. (1) mogła liczyć jeszcze co najmniej na kilkunastoletnie pożycie. Małżonkowie planowali wspólną starość. Zmarły poza pracą zarobkową w W. pracował również w gospodarstwie. Nie mógł poświęcić rodzinie wystarczającej ilości czasu, ale znajdowało to w jej oczach zrozumienie, uwzględniając iż był on jedynym żywicielem rodziny. Powódka w jednej chwili straciła wsparcie, nie będąc w najmniejszym stopniu przygotowana do następstw tragicznego zdarzenia. Nie odnajduje dawnej satysfakcji z życia, czuje się samotna, pomimo udzielanego jej przez dzieci wsparcia. Nie ulega wątpliwości, że powódka najbardziej spośród członków rodziny przeżyła śmierć Z. K.. Powódka przybyła na miejsce wypadku w momencie, gdy mąż leżał jeszcze na szosie. Spowodowało to wystąpienie ostrych zaburzeń stresowych, doznała szoku, odczuła silny lęk, poczucie grozy i bezradności. Poczula się źle, zaczęła słabnąć, w karetce otrzymała zastrzyk uspokajający. Przez pewien czas była psychicznie odrętwiała, depresyjna, cierpiała na bezsenność, a kiedy spała dręczyły ją koszmary senne. Wystąpiły u niej nagłe, nieumotywowane sytuacyjnie wybuchy gniewu, drażliwość, problemy z koncentracją uwagi, nadpobudliwość, znaczna płaczliwość. W krótkim okresie po wypadku pojawiło się u niej gwałtowne krwawienie z narządów kobiecych, co wymagało hospitalizacji. Obawiała się, że również jej może przytrafić się coś złego. Występujące u powódki zaburzenia emocjonalne trwały ponad miesiąc i wskazują na istnienie objawów zespołu stresu pourazowego. Śmierć męża wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne, które miały niekorzystny wpływ na jej dalsze funkcjonowanie w życiu osobistym i społecznym.

Zaburzenia tego rodzaju wymagały pomocy psychologicznej, ewentualnie psychiatrycznej poprzez odpowiednią terapię antydepresyjną oraz w związku z występującym, uporczywym stresem pourazowym. Z upływem czasu powódka powróciła jednak do wykonywania codziennych obowiązków, zajęć w gospodarstwie domowym oraz rolnym.

Do chwili obecnej powódka nie korzysta z rozrywek. Utrzymuje kontakty tylko ze swymi krewnymi oraz sąsiadką. Twierdzi, że największe zadowolenie przynosi jej praca na rzecz potomstwa. Odwiedza grób męża, przejeżdżając albo przechodząc obok miejsca wypadku odczuwa lęk, stara się nie spoglądać w tym kierunku. Pomimo wystąpienia zespołu stresu pourazowego zaburzenia emocjonalne nie wywołały u powódki długotrwałego albo trwałego uszczerbku na zdrowiu. Objawy stresu posttraumatycznego niewątpliwie występujące u powódki ustąpiły, powróciła ona do swoich obowiązków, pracy w gospodarstwie domowym oraz rolnym, które to zachowania stanowią fundamenty jej funkcjonowania w codziennym życiu. Ograniczenie niektórych kontaktów, myślenie katastroficzne oraz lęk przy mijaniu miejsca, gdzie zdarzył się wypadek, nie są wykładnikiem (...), lecz przyczyną pewnego dyskomfortu psychicznego i nie stanowią podstawy do uznania, iż spowodowały one długotrwały bądź trwały uszczerbek na zdrowiu.

Również dzieci Z. K. niezwykle przeżyły jego śmierć. Przejawiają poczucie niesprawiedliwości, smutku i tęsknoty. W chwili jego śmierci wszystkie dzieci zamieszkiwały we wspólnym domu. A. K. wspomina ojca jako dobrego człowieka, podkreśla że ojciec nauczył go wszystkiego, pokazywał jak obchodzić się ze zwierzętami, jak pracować w polu. Tak jak pozostali członkowie rodziny jest bardziej zamknięty w sobie. Tragiczne zdarzenie spowodowało, że musiał szybciej dojrzeć, wydorosnąć. Ojciec spędzał z nimi weekendy, rozmawiał, oglądali wspólnie telewizję. Powód nie wymagał konsultacji psychologicznej i psychiatrycznej, przez krótki okres brał środki na uspokojenie bez recepty.

Powódka K. K. (1) określała relacje z ojcem jako dobre. Zawsze umiała się z nim dogadać, nauczył ją wiele rzeczy, m.in. jazdy samochodem. Odczuwa jego brak, chciałaby się do niego przytulić, porozmawiać. Wspomina ojca jako osobę szczęśliwą, uśmiechniętą. W okresie pogrzebu zamknęła się w sobie, unikała kontaktu z innymi osobami. Przez okres miesiąca przyjmowała ziołowe leki uspokajające.

Powódka E. K. wspomina ojca jako podporę rodziny. W chwili jego śmierci uczyła się jeszcze w gimnazjum, gdzie otrzymała wsparcie od nauczycieli i kolegów. Ojciec pokazywał jak robić drobne rzeczy w gospodarstwie. Po wypadku miała problemy z koncentracją, przeżywała stres. Często wspomina zmarłego, praktycznie codziennie chodzi na cmentarz.

W dacie tragicznego zdarzenia B. K. (2) miał 8 lat. Na tematy związane z wypadkiem chłopiec wypowiada się niechętnie, przyznając że niewiele pamięta z tego zdarzenia. We wspomnieniach zachował tylko fragmenty, pamiętał że poczuł lęk kiedy dowiedział się, że ojciec nie żyje. Po feriach powrócił do szkoły, gdzie nauczyciele i uczniowie traktowali go bardzo życzliwie. Pomimo, że najważniejszą osobą w życiu B. jest niewątpliwie matka, chłopiec był uczuciowo związany z ojcem, czasami tęskni za nim. Pamięta go jako dobrego człowieka, ale zmarły stanowi dla chłopca osobę emocjonalnie dość odległą.

Śmierć męża i ojca spowodowały wystąpienie u powodów A. K., K. K. (3), E. K. i małoletniego B. K. (2) naturalnych odczuć, charakterystycznych dla okresu żałoby, tj. rozpaczy, przygnębienia, smutku, żalu i tęsknoty. Nie są one jednakże zaburzeniami emocjonalnymi spełniającymi kryterium zespołu posttraumatycznego i nie miały one istotnego wpływu na dalsze funkcjonowanie powodów w życiu osobistym i społecznym, nie spowodowały długotrwałego lub trwałego uszczerbku na ich zdrowiu. Żaden z powodów nie wymagał wsparcia psychologicznego ani psychiatrycznego, dla złagodzenia negatywnych odczuć wystarczające było przyjmowanie leków ziołowych bez recepty.

Skala negatywnych przeżyć była zdecydowanie większa po stronie powódki B. K. (1), wywierając przejściowy wpływ nie tylko na jej zdrowie psychiczne, ale również fizyczne, o czym może świadczyć pojawienie się krwawienia wymagającego hospitalizacji. U powódki wystąpiły objawy o stopniu nasilenia kwalifikującym je jako zespół stresu pourazowego. Powódka wymagała pomocy psychologicznej ewentualnie psychiatrycznej poprzez zastosowanie odpowiedniej terapii.

Wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2011r. Sąd Rejonowy w Wyszkowie w sprawie II K 251/11 uznał oskarżonego B. J. za winnego spowodowania wypadku, w którym śmierć poniósł Z. K. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności a ponadto uznał go za winnego popełnienia przestępstwa polegające na jeździe w stanie nietrzeźwości i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. w związku z art. 178a §

4 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu łączną karę 5 lat pozbawienia wolności.

Decyzją z dnia 29 marca 2012r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i postanowił o wypłacie zadośćuczynień na rzecz każdego z powodów w kwotach po 10.000 zł. Następnie decyzją z dnia 22 maja 2012r. ubezpieczyciel zdecydował o dopłacie do zadośćuczynień w kwotach po 3.000 zł na rzecz każdego z powodów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

- dowód z zeznań powódki B. K. (1) słuchanej w charakterze strony (k. 636-637, nagranie z rozprawy z dnia 27 maja 2015r. od 00:30:03 do 00:49:10, k. 441-442),

- dowód z zeznań powoda A. K. słuchanego w charakterze strony (k. 638-639, nagranie z rozprawy z dnia 27 maja 2015r. od 01:13:46 do 01:21:26, k. 443),

- dowód z zeznań powódki K. K. (1) słuchanej w charakterze strony (k. 638, nagranie z rozprawy z dnia 27 maja 2015r. od 00:59:51 do 01:13:12, k. 442-443),

- dowód z zeznań powoda E. K. słuchanej w charakterze strony (k. 637-638, nagranie z rozprawy z dnia 27 maja 2015r. od 00:50:03 do 00:59:14, k. 456-457),

- zeznań świadka K. K. (4) – k. 454-455,

- zeznań świadka W. K. – k. 455-456,

- dokumentów dołączonych do pozwu dotyczących zatrudnienia zmarłego, źródeł utrzymania rodziny K., likwidacji szkody (k. 17-40, 45-52, 55-62, 65-73, 76, 79-85, 88-96, dokumentów znajdujących się w aktach szkody nr 974743 dotyczących likwidacji szkody – k. 132-141, 149-157, 162, 167-293, 307, 314-328, 340-355, 363-379, 391-402, ), wysokości dochodu zmarłego –k. 142-148, 303, 308-311, wysokości rent rodzinnych – k. 158-162, źródeł utrzymania rodziny K. – k. 163-166, załączonych do pisma pełnomocnika powodów z dnia 25 czerwca 2013r. dokumentów w postaci zaświadczenia oraz rachunków – k. 422-428, załączonych do pisma pełnomocnika powodów z dnia 11 września 2013r. dokumentów w postaci zaświadczeń z Urzędu Skarbowego w W. oraz decyzji (...) w W., zaświadczenia z (...) z S. – k. 480-494,

- opinię biegłego z zakresu techniki pojazdów samochodowych J. G. (k. 531-549),

- opinia biegłej psycholog Z. M. – k. 568-584,

- opinia uzupełniająca biegłej Z. M. – k. 602-603,

- zaświadczenia (...) w S. z dnia 21 maja 2015r. – k. 624, 625-626,

- informację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. Inspektoratu w P. z dnia 25 maja 2015r. – k. 640,

- informacji z (...) Oddziału (...) z dnia 01 lipca 2015r. – k. 648,

a ponadto dokumentów zgromadzonych w aktach Sądu Rejonowego w Wyszkanie w sprawie II K 251/11 w postaci: protokołu oględzin miejsca wypadku – k. 5-6, protokołów z przesłuchania świadków – k. 12-17, 53-54, 55-56, 57-58, 59-60, dokumentacji fotograficznej z miejsca zdarzenia – k. 76-84, opinii z przeprowadzonych badań fizyko-chemicznych – k. 86 wraz z protokołami pobrania krwi – k. 87-88, opinii z przeprowadzonych badań fizyko-chemicznych – k. 90 wraz z protokołami pobrania – k. 91, opinii z przeprowadzonych badań z zakresu wypadków drogowych – k. 105-113, protokołów z przesłuchania świadków – k. 177-178, 202v-204, 254v, wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkanie z dnia 18 sierpnia 2011r. – k. 256-258.



### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. co do zasady nie kwestionowało swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 11 lutego 2011r. w stosunku do powodów, co znalazło wyraz w kwotach zadośćuczynień wypłaconych dobrowolnie na ich rzecz na etapie postępowania likwidacyjnego i zostało kolejny raz potwierdzone w treści odpowiedzi na pozew.

Wnosząc konsekwentnie o oddalenie powództw pozwany utrzymywał, że dotychczas wypłacone powodom kwoty w pełni rekompensują ich krzywdy psychiczne związane ze śmiercią męża i ojca. Pozwany twierdził również, że w sprawie brak przesłanek wskazujących, iż po stronie powodów B. K. (1), A. K. oraz K. K. (1) doszło do znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.p.c. Wnosząc o oddalenie roszczeń z tytułu rent alimentacyjnych pozwany podnosił, że utrata dochodu osiąganego przez zmarłego rekompensowana jest wypłacaną powodom rentą rodzinną. W przeliczeniu na członków rodziny K. nie doszło do realnego zmniejszenia środków na ich utrzymanie.

Pozwany podniósł również zarzut przyczynienia się zmarłego do odniesionej szkody poprzez nieprawidłowe zachowanie polegające na poruszaniu się pieszego po niewłaściwej stronie jezdni, w stanie nietrzeźwości, nie będąc należycie oświetlonym w ruchu drogowym.

### ***Przyczynienie się poszkodowanego do odniesionej szkody.***

W procesach odszkodowawczych pozwany ubezpieczyciel może bronić się m.in. zarzutem przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia rozmiarów szkody (art. 362 k.c.).

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi kwestię prawną podlegającą uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia pozyskanie ocen w tym zakresie. Przepis art. 362 k.c. zawiera normę adresowaną do sądu, nakazującą mu zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361 k.c., w razie gdy poszkodowany przyczynił się do powstania (lub zwiększenia) szkody. Stopień redukcji sąd ma ustalić stosownie do stopnia winy obu stron (v. wyrok SN z 07 maja 2010r. w sprawie III CSK 229/09).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie sformułowanego zarzutu wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych, co skutkowało dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki pojazdów samochodowych J. G..

W opinii, która wpłynęła do Sądu w dniu 06 sierpnia 2014r. (k. 531-549) biegły wskazał, że bezpośrednią przyczyną wypadku zaistniałego w dniu 11 lutego 2011r. była nieprawidłowa technika jazdy kierującego samochodem O. (...) nr rej. (...) polegająca na poruszaniu się tuż przed wypadkiem niewłaściwym pasem ruchu dla przeciwnego kierunku ruchu. Sprawność techniczna podstawowych układów samochodu O. (...) mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo ruchu stwierdzona podczas oględzin powypadkowych oraz brak możliwości wykazania w oparciu o przedłożony materiał dowodowy wpływu innych czynników zewnętrznych, niezależnych o kierowcy na zmianę toru ruchu samochodu świadczyć może o braku panowania kierującego nad tym pojazdem w fazie przedzderzeniowej. Poszkodowany Z. K. prowadząc rower tuż przy prawej krawędzi jezdni (patrząc zgodnie z kierunkiem jazdy pieszego) zgodnie z kodeksową definicją był pieszym i winien poruszać się lewą stroną drogi. Naruszył zatem art. 11 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Naruszenie tego przepisu, w okolicznościach zdarzenia, nie miało żadnego związku przyczynowego z zaistniałym wypadkiem. Pieszy bowiem prowadzący rower przy prawej krawędzi jezdni dla jadącego z przeciwka samochodu O. (...), nie stwarzał żadnego zagrożenia w ruchu ani utrudnienia, nie mógł także przewidzieć wyprzedzająco niewłaściwego zachowania się na jezdni kierującego tym samochodem. Nie można zatem przypisać pieszem przyczynienia się do zaistnienia tego wypadku. Do wypadku doszło zaraz po rozpoczęciu ruchu przez pieszego. Pieszy prawą stroną drogi do momentu wypadku przebył odcinek drogi nie dłuższy niż 17 m. Idąc prawą stroną drogi, dla swojego kierunku ruchu był bezpiecznie oddalony od toru ruchów dla pojazdów, które poruszały się w sposób prawidłowy prawym pasem ruchu. Gdyby kierujący samochodem O. (...) poruszał się prawidłowo prawym pasem ruchu, to podczas wymijania odstęp między samochodem i pieszym był bezpieczny i wynosił około 2,7 m.

W ocenie Sądu, uwzględniając, że biegły jednoznacznie wskazał, że prowadząc rower Z. K. nie stwarzał żadnego zagrożenia w ruchu ani utrudnienia i nie mógł przewidzieć wyprzedzająco niewłaściwego zachowania się na jezdni

kierującego pojazdem O. (...), nie sposób przyjąć że jakkolwiek wpływ na zaistniały wypadek mógł mieć stan nietrzeźwości poszkodowanego. Zwłaszcza, że kierujący pojazdem O. (...), zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym naruszył w sposób umyślny, prowadząc samochód brawurowo, nie dostosowując prędkości do panujących na drodze warunków i sam znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu, co potwierdził jednoznacznie Sąd w wyroku skazującym z dnia 18 sierpnia 2011r. w sprawie sygn. II K 251/11.

Zdaniem Sądu opinia biegłego J. G. stanowiła pełnowartościową podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Opinia była szczegółowa, rzetelna a jednocześnie logiczna, charakteryzując się wysokim poziomem merytorycznym. Wskazywała materiał, na którym opierał się biegły, zawierała wnioski korespondujące z tezą dowodową. W sposób przystępny a jednocześnie przekonujący uzasadnił biegły swój tok rozumowania. Wartościową i pomocną częścią opinii był sporządzony przez biegłego szkic graficzny. Biegły dokonał szczegółowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, dysponując również aktami sprawy karnej oraz aktami szkody.

O wysokiej wartości merytorycznej opinii może świadczyć również fakt, że żadna ze stron nie wniosła do niej jakichkolwiek zastrzeżeń.

Strona pozwana formułując twierdzenie o przyczynieniu się zmarłego do zaistniałej szkody, wywodząc z tego faktu określone skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) winna podnoszony zarzut udowodnić.

W ocenie Sądu strona pozwana swojemu obowiązkowi nie zadośćuczyniła, nie przedstawiając dowodów wskazujących na wystąpienie po stronie zmarłego przyczynienia.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, że zarzut strony pozwanej w tym zakresie nie został wykazany.

### **Odszkodowanie za znacznie pogorszenie się sytuacji życiowej.**

Powodowie B. K. (1), A. K. oraz K. K. (1) wskazywali, że śmierć męża i ojca skutkowało znacznym pogorszeniem się ich sytuacji życiowej, co stanowiło podstawę żądań zapłaty odszkodowań z tego tytułu znajdujących oparcie o art. 446 § 3 k.c.

W ocenie Sądu roszczenia powodów z tego tytułu były uzasadnione, lecz w przypadku A. K. i K. K. (1) zawyżone co do wysokości.

Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego, to - nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa - można na zasadzie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art. 446 § 3 k.c. zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy więc odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby) – v. wyrok SN z dnia 3 grudnia 2010r. w sprawie I PK 88/10.

Przepis art. 446 § 3 k.c. ma na celu chociażby częściowe zrekompensowanie uszczerbku w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, będącego następstwem zdarzenia, w którym poniósł śmierć najbliższy członek rodziny. Odszkodowanie to ma szczególny charakter, polegający na dążeniu do naprawienia szkody majątkowej, która jest ściśle powiązana z krzywdą niemajątkową, a ponadto obie postacie tych szkód wzajemnie negatywnie na siebie oddziałują. Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa 446 § 3 k.c. obejmuje także przyszłe szkody majątkowe polegające na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (v. wyrok 11 lipca 2012 r. w sprawie II CSK 677/11).

Ocena, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej członków rodziny zmarłego polega na **porównaniu hipotetycznego stanu** odzwierciedlającego sytuację w jakiej znajdowałiby się bliscy zmarłego, gdyby żył, do sytuacji, w jakiej znajdują się w związku z jego śmiercią.

Należy przy tym pamiętać, że wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej (wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2014r. w sprawie I ACa 649/13).

Z punktu widzenia hipotezy art. 446 § 3 k.c. istotne są nie tylko utracone dochody zmarłej osoby najbliższej. Nie bez znaczenia jest też pozbawienie możliwości korzystania przez najbliższych z faktycznego wsparcia zmarłego, w tym wykonywania przez niego różnego rodzaju świadczeń niepieniężnych na rzecz rodziny. Świadczenia te, jakkolwiek trudno wyliczalne, mają niewątpliwie swój wymiar majątkowy, bowiem zwalniają uprawnionych z konieczności pokrywania ich kosztów. Chodzi tu np. o wykonywanie różnych prac, w tym fizycznych, na rzecz rodziny, opiekę, pomoc w nauce itp. (v. wyrok SA w Poznaniu z dnia 19 lutego 2014 r. w sprawie I ACa 1290/13).

Z. K. był osobą niezwykle pracowitą. Zatrudniony był na stałe w W. w służbach oczyszczania miasta. Wyjeżdżał do pracy we wczesnych godzinach porannych, w okresie letnim wracał około godziny 16, w okresie zimowym znacznie później. Po powrocie rozpoczynał pracę na gospodarstwie rolnym o pow. ok 8 ha. Postrzegany był jako niekwestionowana głowa rodziny.

W ocenie Sądu nie może ulegać wątpliwości, że śmierć Z. K. wywarła największy wpływ na sytuację życiową jego żony B. K. (1).

Z. K. i B. K. (1) byli zgodnym małżeństwem, z ponad 20 – letnim stażem, planującym przeżyć razem starość. Łączyła ich przede wszystkim miłość do dzieci, chęć zapewnienia im jak najlepszej przyszłości. Małżonkowie ustalili w założonej przez siebie rodzinie tradycyjny podział ról. Zmarły przyjął na siebie obowiązek dostarczania środków finansowych na utrzymanie, żona zajęła się opieką nad dziećmi i podstawową pracą w obejściu. Z tytułu pracy zarobkowej w służbach oczyszczania miasta w W. (kopie umów o pracę wraz z załącznikami – k. 23-27) zmarły otrzymywał wynagrodzenie w kwocie ponad 2.000 zł netto miesięcznie a więc dość skromne jak na utrzymanie licznej rodziny. Dodatkowy dochód przynosiła praca na gospodarstwie, przede wszystkim w postaci dopłat ze środków unijnych. Zmarłemu z tytułu płatności przyznana została za rok 2008 kwota 4.159,55 zł z tytułu płatności bezpośrednich i 1.344,29 zł z tytułu (...), za 2009r. odpowiednio 6.321,88 zł i 1.340,71 zł, za rok 2010 - 6.168,14 i 1.340,71 zł. Z racji przejętego podziału obowiązków żona zmarłego nie pracowała, a przez to nie osiągała jakiegokolwiek dochodu, dysponując jedynie środkami przekazanymi przez męża.

Z dokumentu w postaci zeznania o wysokości osiągniętego przez zmarłego dochodu w roku podatkowym (k. 29-31), wynika, że w roku 2010r., a więc w ostatnim roku przed śmiercią, osiągnął on dochód w kwocie 27.814,39 zł (kwota netto a więc już po odjęciu składek na ubezpieczenia społeczne, poz. 97 zeznania podatkowego za 2010). W przeliczeniu na miesiąc stanowi to kwotę 2.317 zł netto. Jest to całość dochodu z tytułu umowy o pracę wykazywanego w zeznaniu podatkowym, a więc z uwzględnieniem ewentualnych nagród i premii.

Aktualnie rodzina K. otrzymuje rentę rodziną po zmarłym w łącznej kwocie 1.768,71 zł (od 01 marca 2015r.), która podlega corocznej waloryzacji. W okresie dochodzonym pozwem otrzymywała rentę w kwocie 1,705,44 zł (od dnia 01 marca 2013r.), 1,732,72 zł (od 01 marca 2014r.), 1,732,71 zł (od 01 września 2014r.).

Wsparciem dla domowego budżetu były również zasiłki rodzinne otrzymywane z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w S. w okresie od 01 lutego 2011r. do 31 października 2012r. w łącznej kwocie 11.962 zł, a więc 598,10 zł miesięcznie (zaświadczenie (...) z dnia 29 sierpnia 2013r. – k. 490).

W wymiarze czysto finansowym nie doszło zatem do znaczącej zmiany w zakresie dostępnych środków na utrzymanie rodziny. Należy bowiem zauważyć, że za życia Z. K. z kwoty 2.317 zł utrzymywało się 5 osób, w tym również zmarły

(przy przyjęciu, że A. K. z racji wykonywanej pracy utrzymywał się samodzielnie pomimo, że zamieszkiwał wspólnie z rodziną). Wprawdzie aktualnie rodzina K. utrzymuje się z mniejszej kwoty, tj. 1.768,71 zł miesięcznie, jednakże kwota ta przeznaczana jest na utrzymanie nie 5 a 4 osób. Z tytułu płatności do gospodarstwa powódka otrzymała na rok 2011 kwotę 7.017,37 zł (k. 491) a więc większą niż za rok 2010. Oznacza to, że sprostała nowym obowiązkom. Najmłodsze dziecko powódki jest już w wieku szkolnym a zatem nie ma przeszkód, aby praca taka była w dalszym ciągu kontynuowana. A. K. dokłada się do domowego budżetu kwotą około 300-400 zł miesięcznie.

Z tych też względów, znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki należy upatrywać przede wszystkim w konieczności podjęcia przez nią pracy na gospodarstwie, co wcześniej należało do obowiązków męża, zwłaszcza w zakresie cięższych prac. To powódka jest teraz głową rodziny, na niej spoczął ciężar starań o zapewnienie rodzinie godziwych warunków do codziennej egzystencji. Nie ulega wątpliwości, że praca na roli jest zajęciem o ciężkim, wyczerpującym charakterze, szczególnie dla kobiety. Co istotne, powódka z racji braku wykształcenia i kwalifikacji do wykonywania innej pracy, zmuszona będzie do wykonywania takiego rodzaju zajęć w zasadzie, aż do osiągnięcia wieku emerytalnego. Do chwili śmierci męża rodzina K. żyła skromnie, ale czuła się bezpiecznie a powódka nie musiała martwić się o losy prowadzonego przez męża gospodarstwa.

Nie może ująć uwadze, że nagła śmierć Z. K. doprowadziła również do spadku aktywności życiowej powódki, co potwierdza treść opinii psychologicznej dotyczącej powódki oraz zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Stała się ona bardziej zamknięta w sobie, apatyczna, straciła zainteresowanie codziennym życiem a stan ten utrzymywał się w długim okresie czasu po wypadku. Nie korzysta z rozrywek, utrzymuje kontakty tylko ze swoimi krewnymi i sąsiadką. U powódki w znaczący sposób obniżyła się motywacja do przezwycięzania trudności dnia codziennego. Niekwestionowaną głową domu, co wynikało w głównej mierze z faktu dostarczania przez niego całości środków na utrzymanie, był zmarły. Powódka godziła się z tym i nie zamierzała zmieniać takiego stanu rzeczy. Utraciła ona niezwykle ważną dla niej osobę, na której pomoc i wsparcie mogła liczyć, co wywołuje u niej uzasadnione obawy o przyszłość. Śmierć męża wpłynęła znacząco na ukształtowanie sytuacji życiowej powódki prowadząc do znacznego pogorszenia się jej perspektyw na przyszłość, utraty ze strony męża wsparcia, opieki i pomocy na starość. Z tego też względu dochodzona z tego tytułu przez powódkę kwota nie może być uznana za wygórowaną.

Powód A. K. w dacie śmierci ojca pracował razem z nim w służbach oczyszczania miasta w W., osiągał wynagrodzenie w kwocie około 1.700 zł. Nie tylko nie pozostawał już na utrzymaniu rodziców, ale sam partycypował w kosztach utrzymania rodzinnego domu. Aktualnie, od 15 lipca 2014r. pracuje jako kierowca otrzymując wynagrodzenie w kwocie około 2.100-2.200 zł netto miesięcznie. Pokrywa koszty ubrań, dojazdu do S.. Po pracy pomaga matce na gospodarstwie, chce ją odciążyć. Dokłada się do domowego budżetu kwotą 300-400 zł miesięcznie. Śmierć, ojca ze względu na aktualną sytuację materialną rodziny, wiąże losy powoda z gospodarstwem, uwzględniając że praca samej matki z pewnością nie jest wystarczająca dla utrzymania jego produktywności.

Powódka K. K. (1) w chwili śmierci ojca studiowała pedagogikę wczesnoszkolną, w trakcie studiów pobierała stypendium naukowe w wysokości 200 zł miesięcznie. Po śmierci ojca zamknęła się w sobie, nie chciała mieć z nikim kontaktu, miała problemy ze skupieniem uwagi na zajęciach, ze zrobieniem notatek. Pomimo przeżyć związanych ze śmiercią ojca kończy studia magisterskie a od września 2014r. podjęła zatrudnienie jako nauczycielka przedszkolna w placówce w S.. Otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł miesięcznie. Studiuje zaocznie pedagogikę, za studia płaci 500 zł miesięcznie, ponosi również koszty dojazdu autobusem w kwocie 300-400 zł miesięcznie. Musi kupić ubrania, podręczniki do szkoły, zeszyty. Miała plany, żeby wyprowadzić się do W., ale ze względu na śmierć ojca musiała pozostać domu, aby pomagać.

Powodowie pomimo traumatycznych przeżyć są osobami zdolnymi do samodzielnego życia. Nie ulega jednakże wątpliwości, że utracili możliwość uzyskania w przyszłości jakiegokolwiek pomocy ze strony ojca w postaci chociażby szerokorozumianego wsparcia, rady oraz innego rodzaju świadczeń niepieniężnych na rzecz rodziny, które jakkolwiek trudno wyliczalne, mają niewątpliwie swój wymiar majątkowy, bowiem zwalniają osobę uprawnioną z konieczności pokrywania ich kosztów.

Powodowie musieli ze względu na zaistniałą sytuację zweryfikować również swoje plany co do upuszczenia rodzinnego domu, co może rodzic po ich stronie poczucie niesprawiedliwości i bezradności. Obawiają się o losy pozostałych członków rodziny, czują się za nich odpowiedzialni. W miarę swoich możliwości pomagają matce w pracy na gospodarstwie pomimo posiadania stałego zatrudnienia.

Przesłuchani w sprawie świadkowie w osobach K. K. (4) i W. K. potwierdzili okoliczności przytaczane przez powodów. K. K. (4) wskazywał, że dzieci są bardziej zaangażowane w sprawy gospodarstwa, zajmują się sianem, kopią ziemniaki, przyganiają krowy z pastwiska, wykonują różne drobne prace w gospodarstwie.

Uwzględniając powyższe, stwierdzić należy, że w niniejszym postępowaniu wykazane zostało, iż po stronie powodów B. K. (1), A. K. i K. K. (1) doszło do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej na skutek śmierci ich męża i ojca.

Zdaniem Sądu wysokość należnych odszkodowań z tego tytułu należało wycenić w przypadku B. K. (1) na kwotę **10.000 zł**, zaś A. K. i K. K. (1) na kwoty po **5.000 zł**, co skutkowało zasądzeniem kwot w takich wysokościach w pkt I, VI i XII wyroku i oddaleniem dalej idących roszczeń w pkt VII i XIII.

### **Zadośćuczynienie.**

Podstawę materialnoprawną, na której oparte były żądania zadośćuczynień stanowił **art. 446 § 4 k.c.** w myśl którego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przesłanki do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie w trybie art. 446 § 4 k.c. są analogiczne jak przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego określone w art. 445 k.c., przy czym zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma zrekompensować straty niemajątkowe wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny.

Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego (v. wyrok SA w Łodzi z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie I ACa 95/13).

Wskazuje się, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Nie jest ono zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Jedyne rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników, kształtujących jego wymiar. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 października 2012r. w sprawie I ACa 439/12, wyrok SN z 10 maja 2012r. w sprawie IV CSK 416/11).

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w powołanym przepisie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (v. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r. w sprawie III CSK 279/10, wyrok SA w Łodzi z dnia 12 czerwca 2013r. w sprawie I ACa 95/13).

Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej jest jednym z najcięższych doświadczeń i powodować może poważne cierpienia. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby bliskiej, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości. Ma w swej istocie ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć związanych z nagłą stratą najbliższej osoby. Dzięki niemu winna zostać przywrócona równowaga, zachwiana wskutek popełnienia przez sprawcę czynu niedozwolonego. Ma ono charakter całościowy i winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy w tym rozmiar doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (v. wyrok SA w Łodzi z dnia 23 kwietnia 2014 r. w sprawie I ACa 1372/13).

Śmierć Z. K. była wstrząsem dla całej rodziny. W następstwie nagłego, niespodziewanego zdarzenia zginął człowiek pracowity i szanowany, będący niekwestionowanym autorytetem dla wszystkich członków rodziny.

W chwili śmierci miał 50 lat, stanowił z B. K. (1) udane, harmonijne małżeństwo. Z racji wieku (48 lat) B. K. (1) mogła liczyć jeszcze co najmniej na kilkunastoletnie pożycie. Małżonkowie planowali wspólną starość. Zmarły poza pracą zarobkową w W. pracował również w gospodarstwie. Z pewnością nie mógł poświęcić rodzinie wystarczającej ilości czasu, ale znajdowało to w jej oczach zrozumienie, uwzględniając iż był on jedynym żywicielem rodziny. Powódka w jednej chwili straciła wsparcie, nie będąc w najmniejszym stopniu przygotowana do następstw tragicznego zdarzenia. Nie odnajduje dawnej satysfakcji z życia, czuje się samotna, pomimo udzielanego jej przez dzieci wsparcia. Nie ulega wątpliwości, że powódka najbardziej spośród członków rodziny przeżyła śmierć Z. K.. Powódka przybyła na miejsce wypadku w momencie gdy mąż leżał jeszcze na szosie. Spowodowało to wystąpienie ostrych zaburzeń stresowych, doznała szoku, odczuła silny lęk, poczucie grozy i bezradności. Poczula się źle, zaczęła słabnąć, w karetce otrzymała zastrzyk uspokajający. Przez pewien czas była psychicznie odrętwiała, depresyjna, cierpiała na bezsenność, a kiedy spała dręczyły ją koszmary senne. Wystąpiły u niej nagle, nieumotywowane sytuacyjnie wybuchy gniewu, drażliwość, problemy z koncentracją uwagi, nadpobudliwość, znaczna płaczliwość. W krótkim okresie po wypadku pojawiło się u niej gwałtowne krwawienie z narządów kobiecych, co wymagało hospitalizacji. Obawiała się, że również jej może przytrafić się coś złego. Występujące u powódki zaburzenia emocjonalne trwały ponad miesiąc i zdaniem biegłej psycholog wskazują na istnienie objawów zespołu stresu pourazowego. Śmierć męża wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne, które miały niekorzystny wpływ na jej dalsze funkcjonowanie w życiu osobistym i społecznym. Zaburzenia tego rodzaju wymagały pomocy psychologicznej, ewentualnie psychiatrycznej poprzez odpowiednią terapię antydepresyjną oraz w związku z występującym, uporczywym stresem pourazowym. Z upływem czasu powódka powróciła jednak do wykonywania codziennych obowiązków, zajęć w gospodarstwie domowym oraz rolnym. Do chwili obecnej powódka nie korzysta z rozrywek. Utrzymuje kontakty tylko ze swymi krewnymi oraz sąsiadką. Twierdzi, że największe zadowolenie przynosi jej praca na rzecz potomstwa. Odwiedza grób męża, przejeżdżając albo przechodząc obok miejsca wypadku odczuwa lęk, stara się nie spoglądać w tym kierunku.

Pomimo wystąpienia zespołu stresu pourazowego zaburzenia emocjonalne nie wywołały u powódki długotrwałego albo trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wprawdzie pełnomocnik powodów zakwestionował opinię biegłej w zakresie tego ustalenia, jednakże biegła w opinii uzupełniającej wyjaśniła, że objawy stresu posttraumatycznego niewątpliwie występujące u powódki ustąpiły, powróciła ona do swoich obowiązków, pracy w gospodarstwie domowym oraz rolnym, które to zachowania stanowią fundamenty jej funkcjonowania w codziennym życiu. Ograniczenie niektórych kontaktów, myślenie katastroficzne oraz lęk przy mijaniu miejsca, gdzie zdarzył się wypadek, nie są wykładnikiem (...), lecz przyczyną pewnego dyskomfortu psychicznego i nie stanowią podstawy do uznania, iż spowodowały one długotrwały bądź trwały uszczerbek na zdrowiu.

Również dzieci Z. K. niezwykle przeżyły jego śmierć. Przejawiają poczucie niesprawiedliwości, smutku i tęsknoty. W chwili jego śmierci wszystkie dzieci zamieszkiwały we wspólnym domu.

A. K. wspomina ojca jako dobrego człowieka, podkreśla że ojciec nauczył go wszystkiego, pokazywał jak obchodzić się ze zwierzętami, jak pracować w polu. Twierdzi, że tak jak pozostali członkowie rodziny jest bardziej zamknięty w sobie. Tragiczne zdarzenie spowodowało, że musiał szybciej dojrzeć, wydorosnąć. Ojciec spędzał z nimi weekendy, rozmawiał, oglądali wspólnie telewizję. Powód nie wymagał konsultacji psychologicznej i psychiatrycznej, przez krótki okres brał środki na uspokojenie bez recepty.

Powódka K. K. (1) określała relacje z ojcem jako dobre. Zawsze umiała się z nim dogadać, nauczył ją wiele rzeczy, m.in. jazdy samochodem. Odczuwa jego brak, chciałaby się do niego przytulić, porozmawiać. Wspomina ojca jako osobę szczęśliwą, uśmiechniętą. W okresie pogrzebu zamknęła się w sobie, unikała kontaktu z innymi osobami. Przez okres miesiąca przyjmowała ziołowe leki uspokajające.

Powódka E. K. wspomina ojca jako podporę rodziny. W chwili jego śmierci uczyła się jeszcze w gimnazjum, gdzie otrzymała wsparcie od nauczycieli i kolegów. Ojciec pokazywał jak robić drobne rzeczy w gospodarstwie. Po wypadku miała problemy z koncentracją, przeżywała stres. Często wspomina zmarłego, praktycznie codziennie chodzi na cmentarz.

W dacie tragicznego zdarzenia B. K. (2) miał 8 lat. Jak wynika z treści opinii sporządzonej przez biegłą psycholog, na tematy związane z wypadkiem chłopiec wypowiada się niechętnie, przyznając że niewiele pamięta z tego zdarzenia. We wspomnieniach zachował tylko fragmenty, pamiętał że poczuł lęk kiedy dowiedział się, że ojciec nie żyje. Po feriach powrócił do szkoły, gdzie nauczyciele i uczniowie traktowali go bardzo życzliwie. Pomimo, że najważniejszą osobą w życiu B. jest niewątpliwie matka, chłopiec był uczuciowo związany z ojcem, czasami tęskni za nim. Pamięta go jako dobrego człowieka, ale zmarły stanowi dla chłopca osobę emocjonalnie dość odległą.

Biegła z zakresu psychologii Z. M. wskazała w opinii, że śmierć męża i ojca spowodowały wystąpienie u powodów A. K., K. K. (3), E. K. i małoletniego B. K. (2) naturalnych odczuć, charakterystycznych dla okresu żałoby, tj. rozpacz, przygnębienia, smutku, żalu i tęsknoty. Nie są one jednakże zaburzeniami emocjonalnymi spełniającymi kryterium zespołu posttraumatycznego i nie miały one istotnego wpływu na dalsze funkcjonowanie powodów w życiu osobistym i społecznym, nie spowodowały długotrwałego lub trwałego uszczerbku na ich zdrowiu. Żaden z powodów nie wymagał wsparcia psychologicznego ani psychiatrycznego, dla złagodzenia negatywnych odczuć wystarczające było przyjmowanie leków ziołowych bez recepty.

Ustalając kwoty zadośćuczynień należnych na rzecz dzieci zmarłego Sąd miał jednak na uwadze, że wszystkie w dacie tragicznego zdarzenia zamieszkiwały wspólnie ze Z. K., widywały się z nim codziennie, miały z nim systematyczny kontakt. Straciły ojca w sposób nagły i niespodziewany, nie mogąc przygotować się w najmniejszym stopniu do następstw tego zdarzenia. Z pewnością na wysokość zadośćuczynień winno również wpływać poczucie niesprawiedliwości wywołane faktem, że zmarły nie przyczynił się w jakimkolwiek stopniu do zaistniałego wypadku.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że skala negatywnych przeżyć była zdecydowanie większa po stronie powódki B. K. (1), wywierając przejściowy wpływ nie tylko na jej zdrowie psychiczne, ale również fizyczne, o czym może świadczyć pojawienie się krwawienia wymagającego hospitalizacji. U powódki jako jedynej biegła stwierdziła wystąpienie objawów o stopniu nasilenia kwalifikującym je jako zespół stresu pourazowego. Powódka wymagała pomocy psychologicznej ewentualnie psychiatrycznej poprzez zastosowanie odpowiedniej terapii.

W ocenie Sądu zarówno opinia zasadnicza jak i uzupełniająca mogą stanowić podstawę do czynienia wiążących ustaleń w sprawie. Opinie były rzetelne, wnioski jednoznaczne, biegła zwięzła a jednocześnie przekonująco wyjaśniła wątpliwości powodów.

Uwzględniając powyższe Sąd określił wysokość zadośćuczynienia należnego powódce B. K. (1) na kwotę 55.000 zł, zaś powodom A. K., K. K. (1) i E. K. na kwoty po 35.000 zł. Uwzględniając kwoty wypłacone na etapie postępowania likwidacyjnego (po 13.000 zł na rzecz każdego z powodów) skutkowało to zasądzeniem na rzecz B. K. (1) kwoty **42.000 zł**, zaś na rzecz pozostałych wyżej wymienionych powodów po **22.000 zł**.

W ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia na rzecz małoletniego B. K. (2), biorąc pod uwagę wiek oraz wnioski zawarte w opinii psychologicznej, winna być ustalona w mniejszym wymiarze niż w stosunku do pozostałych powodów i w konsekwencji Sąd ustalił ją na 30.000 zł, co skutkowało zasądzeniem tytułem uzupelnienia kwoty **17.000 zł**.

Należne zadośćuczynienia Sąd zasądził w pkt II, VIII, XIV, XVIII, XXIII, oddalając dalej idące roszczenia w pkt III, IX, XV, XIX, XXIV.

### **Renta alimentacyjna.**

W przypadku powodów B. i E. K. dodatkowymi roszczeniami były żądania przyznania na ich rzecz rent, ze wskazaniem jako podstawy prawnej art. 446 § 2 k.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2010r. w sprawie I CSK 702/09 przepis art. 446 § 2 k.c. uzależnia skuteczne domaganie się zasądzenia renty od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osób zmarłych (art. 128, art. 133 k.r.o.), ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Renta ma charakter odszkodowawczy, stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza zatem do restytucji, w granicach możliwych do zrealizowania, stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Określenie wysokości należnego uprawnionemu świadczenia uwzględniać powinno kwotę, jaką zobowiązany alimentowałby go oraz otrzymywaną od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę rodzinną. Przy ustalaniu zakresu zobowiązania zmarłego, który był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, sąd musi dokonać oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez niego dochodów, ale jego możliwości zarobkowych. Wyznaczenie tych możliwości powinno być oparte na realnych podstawach, przemawiających za tym, że z dużym stopniem prawdopodobieństwa zmarły osiągnąłby oznaczone dochody. Na takie rozumienie charakteru renty przewidzianej art. 446 § 2 k.c. wskazuje utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego (v. wyroki z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02, z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07, z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 113/08).

Małoletni B. w chwili wypadku miał 8 lat, obecnie ma 12 lat, po wakacjach rozpocznie naukę w 6 klasie szkoły podstawowej. Ponoszenie kosztów jego utrzymania sprowadza się do konieczności zakupu ubrań, żywności, książek, butów. E. K. ma 19 lat, od października 2014r. odbywała staż w szkole w W. M., otrzymywała z tego tytułu kwotę 500 zł miesięcznie. Koszty jej utrzymania stanowią aktualnie wydatki na żywność, ubrania i środki czystości. Przedstawicielka ustawowa małoletniego B. ani powódka E. K. nie wskazywały na istnienie jakichkolwiek nadzwyczajnych potrzeb po stronie uprawionych.

Rodzina K. utrzymywała się z wynagrodzenia Z. K. w kwocie 2.317 zł netto miesięcznie. Z. K. pracował dodatkowo na gospodarstwie rolnym, ale uprawa i hodowla kilku sztuk zwierząt prowadzona była wyłącznie na własne potrzeby, nie przynosząc dodatkowego dochodu a jedynie zmniejszając wydatki rodziny na żywość. Zmarły otrzymywał również dopłaty do gospodarstwa rolnego ze środków unijnych w kwocie około 7.000 zł rocznie, jednakże aktualnie dopłaty te otrzymuje w niezmnieszonej wymiarze powódka B. K. (1). Aktualnie rodzina K. otrzymuje rentę rodzinną po zmarłym w łącznej kwocie 1.768,71 zł (od 01 marca 2015r.). W okresie dochodzonym pozwem otrzymywała rentę w kwocie 1.705,44 zł (od dnia 01 marca 2013r.), 1.732,72 zł (od 01 marca 2014r.), 1.732,71 zł (od 01 września 2014r.). W okresie od 1 marca 2013r. B. K. (2) i E. K. wypłacano renty w kwotach po 426,36 zł, w okresie od 01 marca 2014r. po 433,18 zł. W okresie po 01 września 2014r. ze względu na negatywny wynik egzaminu maturalnego i zaprzestanie nauki E. K. utraciła prawo do renty rodzinnej i z tego względu wysokość renty wypłacanej na B. wyniosła 577,57 zł a od dnia 01 marca 2015r. 589,57 zł (renta podlega podziałowi na mniejszą ilość osób). W okresie od 01 października 2014r. E. K. odbywała staż w szkole w W. i z tego tytułu otrzymywała 500 zł miesięcznie. Ponowne przyznanie E. K. prawa do renty rodzinnej uzależnione jest wyłącznie od podjęcia przez nią nauki. W przypadku decyzji o rezygnacji z dalszej nauki, powódka będzie zobowiązana do podjęcia pracy zarobkowej, aby pozyskać środki na własne utrzymanie.

Uwzględniając, że kwota uzyskiwanego przez zmarłego wynagrodzenia za pracę wynosiła 2.317 zł i przeznaczana była na utrzymanie 5 osób (z wyłączeniem pracującego A. K., który nie otrzymał prawa do renty rodzinnej), brak



podstaw do przyjęcia, że obowiązek alimentacyjny zmarłego przewyższałby przyznane B. K. (2) i E. K. świadczenia z tytułu renty rodzinnej. Powodowie nie wykazali w niniejszym postępowaniu, aby zmarły z racji wykształcenia, czy kwalifikacji posiadał większe możliwości zarobkowe, pozwalające na osiągnięcie wyższego dochodu. Praca w gospodarstwie rolnym wykonywana po powrocie z W. i prowadzona wyłącznie na własne potrzeby, niezbędna była dla podniesienia skromnej stopy życiowej rodziny. W podobnym zakresie prace w gospodarstwie wykonuje obecnie powódka B. K. (1), która tak jak zmarły pobiera dopłaty bezpośrednie i z tytułu (...). Nie można pomijać, że z uzyskiwanych przez Z. K. zarobków pokrywane były również koszty utrzymania zmarłego, w tym wydatki na codzienne dojazdy do W.. Przesłuchany w sprawie w charakterze świadka K. K. (4) (k. 454) przyznał, że w rodzinie K. zawsze występowały kłopoty finansowe, co było głównym motywem podjęcia pracy zarobkowej przez Z. K. w W..

Za życia zmarłego dochód na członka rodziny stanowił kwotę 580 zł miesięcznie (2.317 zł z tytułu zarobków + 583 zł z tytułu dopłat do gospodarstwa przy przyjęciu średniej wartości dopłat w roku na poziomie 7.000 zł rocznie = 2.900 zł : 5). Po śmierci Z. K. dochód ten wynosi na członka rodziny kwotę 588 zł (1.768,71 z tytułu renty rodzinnej + 583 zł z tytułu dopłat = 2.352 : 4)

W ocenie Sądu brak było również podstaw do stwierdzenia, że zasady współżycia społecznego wymagają zasądzenia renty fakultatywnej (art. 446 § 2 zd. 2 k.c.). Rodzina K. otrzymuje rentę rodzinną, a ich dochód na członka rodziny zbliżony jest wysokością do tego osiąganego przed śmiercią Z. K..

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił roszczenia o zasądzenie renty o czym orzekł w pkt XX i XXV.

Odsetki ustawowe od przyznanych odszkodowań i zadośćuczynień zasądzono stosownie do dyspozycji art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. oraz art. 817 k.c. Stosownie do tego ostatniego przepisu, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2).

Szkoda w imieniu powodów domagających się zapłaty zadośćuczynień oraz dodatkowo odszkodowania na rzecz B. K. (1) z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej zgłoszona została do ubezpieczyciela w dniu 05 marca 2012. (k. 283-293, 316-323, 340-347, 366-372, 391-398). Z tego też względu Sąd uznał za uzasadnione żądania odsetek od zasądzonych zadośćuczynień na rzecz dzieci i żony zmarłego i odszkodowania na rzecz powódki B. K. (1) od dnia 22 maja 2012r.

Nieprawidłowo zostało natomiast określone żądanie odsetkowe od odszkodowań na rzecz powodów A. K. i K. K. (1). W postępowaniu likwidacyjnym żądania z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej zostały zgłoszone później, bo dopiero w dniu 21 maja 2012r. (k. 137-140). Z tego też względu Sąd zasądził odsetki od odszkodowań na rzecz tych osób dopiero od dnia następnego po upływie 30-dniowego terminu liczonego od zgłoszenia szkody w tym zakresie, a więc od dnia 21 czerwca 2012r.

Należy zauważyć, że argumenty nawiązujące do waloryzacyjnej funkcji odsetek, mające uzasadniać ich zasądzenie dopiero od daty wyrokowania mają w zasadzie walor historyczny, wysokość odsetek ustawowych uległa bowiem znacznemu obniżeniu. Oznacza to, że odsetki ustawowe utraciły waloryzacyjny charakter i pełnią swoje tradycyjne funkcje (G. Bieniek i inni, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania tom 1, Warszawa 2011, str. 662).

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy i przekształca się w zobowiązanie terminowe w chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela do jego spełnienia (v. wyrok SN z 28 czerwca 2005r. w sprawie I CK 7/05, wyrok SN z 17 czerwca 2009r. w sprawie IV CSK 84/09).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w pkt IV, X, XVI, XXI, XXVI w oparciu o treść art. 100 k.p.c. w związku z § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 i 6 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

W zakresie:

- roszczeń zgłoszonych przez powódkę B. K. (1): powódka poniosła koszty w łącznej kwocie 3.617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł), pozwany z kolei koszty w kwocie 3.6817 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, zaliczka w łącznej kwocie 1.000 zł na poczet wynagrodzenia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków a więc w zakresie każdego z 5 powodów w kwocie po 200 zł). Całość poniesionych przez strony kosztów w toku procesu sprowadza się zatem do kwoty 7.434 zł. Powódka wygrała proces w 83,87 %, w takiej części pozwany proces przegrał. Pozwany winien zatem ponieść koszty procesu w kwocie 6.234,90 tymczasem poniesione przez niego koszty to 3.817 zł a zatem zobowiązany jest zwrócić różnicę powódce ( $6.234,90 \text{ zł} - 3.817 \text{ zł} = 2.417,90 \text{ zł}$ ),

- roszczeń zgłoszonych przez powoda A. K.: powód poniósł koszty w łącznej kwocie 3.617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł), pozwany z kolei koszty w kwocie 3.817 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, odpowiednia część zaliczki na biegłego w kwocie po 200 zł). Całość poniesionych przez strony kosztów w toku procesu sprowadza się zatem do kwoty 7.434 zł. Powód wygrał proces w 51,92 %, w takiej części pozwany proces przegrał. Pozwany winien zatem ponieść koszty procesu w kwocie 3.859,73 zł tymczasem poniesione przez niego koszty to 3.817 zł a zatem zobowiązany jest zwrócić różnicę powódce ( $3.859,73 \text{ zł} - 3.817 \text{ zł} = 42,73 \text{ zł}$ ),

- roszczeń zgłoszonych przez powódkę K. K. (1): rozliczenie wygląda tak jak w przypadku powoda A. K.,

- roszczeń zgłoszonych przez powódkę E. K.: powódka poniosła koszty w łącznej kwocie 2.417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł), pozwany z kolei koszty w kwocie 2.617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, odpowiednia część zaliczki na biegłego w kwocie po 200 zł). Całość poniesionych przez strony kosztów w toku procesu sprowadza się zatem do kwoty 5.034 zł. Powódka wygrała proces w 45,83 %, w takiej części pozwany proces przegrał. Pozwany winien zatem ponieść koszty procesu w kwocie 2.307,08 zł tymczasem poniesione przez niego koszty to 2.617 zł a zatem powódka zobowiązana jest zwrócić różnicę pozwanemu ( $2.617 \text{ zł} - 2.307,08 \text{ zł} = 309,92 \text{ zł}$ ),

- roszczeń zgłoszonych przez powoda B. K. (2): powód poniósł koszty w łącznej kwocie 2.417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł), pozwany z kolei koszty w kwocie 2.617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, odpowiednia część zaliczki na biegłego w kwocie po 200 zł). Całość poniesionych przez strony kosztów w toku procesu sprowadza się zatem do kwoty 5.034 zł. Powód wygrał proces w 35,42 %, w takiej części pozwany proces przegrał. Pozwany winien zatem ponieść koszty procesu w kwocie 1.783,04 zł tymczasem poniesione przez niego koszty to 2.617 zł a zatem powód zobowiązany jest zwrócić różnicę pozwanemu ( $2.617 \text{ zł} - 1.783,04 \text{ zł} = 833,96 \text{ zł}$ ).

W toku procesu ze środków budżetowym wypłacono tymczasowo kwotę 1.023,04 zł tytułem wynagrodzenia biegłej psycholog za sporządzenie opinii pisemnych oraz kwotę 153,15 zł tytułem wynagrodzenia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych nie znajdującego pokrycia w uiszczonej zaliczce. Uwzględniając, że w sprawach było łącznie 5 powodów koszty wypłacone ze środków Skarbu Państwa stanowią odnośnie każdego z nich kwotę 253,23 zł. Przyjmując wartość procentową, w której każdy z poszczególnych powodów wygrał proces pozwany powinien zwrócić odpowiednio przyjmując kolejność powodów w wyroku kwoty: 197,29 zł, 122,13 zł, 122,13 zł, 107,81 zł, 83,32 zł. Sąd nakazał również pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszku tytułem zwrotu opłat

stosunkowych od pozwu w zakresie dotyczącym powodów w części, w której pozwy proces przegrał odpowiednio kwoty 2.600 zł, 1.350 zł, 1.350 zł, 1.100 zł i 850 zł. Rozstrzygnięcia te (zsumowane powyżej wskazane wartości) znalazły wyraz w pkt V, XI, XVII, XXII, XXVII wyroku. W pkt XXVIII wyroku Sąd odstąpił od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych od obowiązku których uiszczenia powodowie uzyskali zwolnienie.